

III DZIEŃ – 18 marca

Być jak święty Józef.

Św. Józef wzorem niezastąpionej roli ojca.

Dzisiejszy dzień będzie miał trochę odwróconą kolejność. Na początek zapraszamy Rodziców do przeczytania poniższego rozważania i rozmowy, refleksji ze współmałżonkiem.

Rozważanie dla RODZICÓW:

W dzisiejszym świecie, gdy coraz częściej słyszy się o kryzysie ojcostwa, o braku autorytetów dla mężczyzny, z pewnością pojawiają się w głowach wielu Panów pytania: jak być dobrym ojcem, gdzie szukać wzorców i czy w ogóle istnieje jakiś wzór ojcostwa?

Z pomocą na pewno przychodzi tutaj postać św. Józefa, która gdy się jej bliżej przyjrzymy, bardzo mocno przemawia do współczesnego mężczyzny. W Piśmie Świętym nie zostało zapisane żadne słowo św. Józefa, ale bogactwo tej postaci ukazane jest przez czyny. **Święty Józef dzięki swej głębokiej wierze wyrażonej w czynach był wzorem dobrego męża i ojca, był człowiekiem spełnionym.**

Dla wielu z nas obraz ojca wyjątkowo zapracowanego, żyjącego ciągle w pośpiechu, pełnego dobrych intencji, jednak nieobecnego w rodzinie, nie jest chyba nikomu obcy. Obowiązki zawodowe, które zabierają wieczory i weekendy, coraz dłuższe godziny spędzone w drodze do i z pracy mają ogromny wpływ na rodzinę. Wiążą się z tym liczne trudności i problemy. Długotrwałe rozstania na skutek wyjazdów zagranicznych powodują kryzysy małżeńskie i rodzinne.

Wobec tego jak żyć w takim świecie, jak sobie z tym wszystkim radzić? Doświadczając tych różnych trudności życia codziennego naprawdę warto wesprzeć się kimś kto również zmagał się z problemami, doświadczając ubóstwa, lęku o życie swojej rodziny, stając przed niełatwymi decyzjami.

Św. Józef już na samym początku został poddany prawdziwej próbie. Musiał podjąć może najtrudniejszą decyzję w swoim życiu. Pan Bóg postawił go w sytuacji dla nas tak po ludzku niewyobrażalnie trudnej. Miał uwierzyć w dziewicze macierzyństwo Maryi. Jak to było możliwe? Tylko tak, że musiał być niezwykle pewny uczciwości Maryi, jej czystości i wierności, ale przede wszystkim sam musiał być uczciwy i czysty. Józef w tym momencie został powołany do ojcostwa, ale w wymiarze duchowym. Tak też jest w małżeństwie i rodzinie. **Macierzyństwo i ojcostwo to wspólna odpowiedzialność, szukanie razem tego co będzie najlepsze dla swoich dzieci.** W taki sposób Bóg posługuje

się rodzicami w kształtowaniu nowego życia. Jednak to ojciec powinien nadawać kierunek życiu dziecka, myśląc o jego przyszłości, nie wykluczając tym samym jego aktualnych potrzeb.

Św. Józef jest wzorem ojca, który przygotowuje syna do wejścia w życie, pomaga stawiać pierwsze kroki w dorosłym życiu, pomaga wzrastać po to, aby on pełnił wolę Pana Boga. Józef był troskliwym ojcem. Konsekwentnie i wytrwale podejmował ważne i odpowiedzialne decyzje. Postawa św. Józefa wzywa współczesnych ojców by pełni poświęcenia i miłości pomagali swoim dzieciom w przeżywaniu różnych rozterek i trudności. Aby byli obecni w ich życiu, nie usuwali się w cień. Każdy ojciec powinien wziąć sobie bardzo mocno do serca to, że niemożliwe jest zastąpienie jego roli w życiu syna, córki, najpiękniejszymi gadżetami i prezentami.

Św. Józef był człowiekiem modlitwy. Trwając na bliskości z Bogiem stawiał czoło wszelkim trudnościom. **Duchowość mężczyzny jest inna niż kobiety. Przede wszystkim jest konkretna, skierowana na działanie i zaangażowanie. Jednak u swoich podstaw musi mieć mocne korzenie zatopione w wierze. Gdy pojawiają się chwile trudne i niepewne, wówczas potrzebny jest jasny i czysty umysł. Aby podjąć dobre i odpowiedzialne decyzje warto posłuchać ciszy, trwać w skupieniu i zawierzeniu Panu Bogu, aby nie zabrakło odwagi w wypełnianiu woli Bożej.** Jak ogromnie ważny jest dla dziecka widok rodziców, ale zwłaszcza taty modlącego się czy to podczas Eucharystii czy w domowym zaciszu. Modlitwa jest bardzo ważna w życiu każdego człowieka, uczy miłości Boga i ludzi, a miłość rodzi się w domu rodzinnym. Dlatego ogromne znaczenie dla rodziny ma wspólna modlitwa, wspólne przebywanie, okazywanie wzajemnej miłości i przywiązania.

Na zakończenie kilka myśli szczególnie dla wszystkich Tatusiów. Nie chodzi o to, by każdy z Was robił wszystko idealnie, ale o to by odważnie żył, nie bał się obowiązków, które życie stawia na Waszej drodze. Jeśli troszczycie się o swoją rodzinę, to naturalne jest, że będziecie ponosić jakieś straty, że może ktoś Was zrani. Nie próbujcie tego unikać, bo taka jest droga mężczyzny, należy ze wszystkich sił walczyć o swoją rodzinę. Zaangażujcie całego siebie, wszystko co macie i posiadacie, wtedy Wasza męskość będzie źródłem radości, a nie będzie przygnębiała. Gdy okaże się, że błędzicie, że nie wiecie dokąd zmierzacie, bo trudności i problemy się kumulują, poproście św. Józefa o wsparcie. Niech będzie on niejako zaproszeniem, by szukać nowych mocnych stron w sobie, nowych elementów męskości, by odważnie stawiać czoła zagrożeniom i pułapkom jakie życie przynosi.

A Wy Drogie Mamusie, wspierajcie swoich mężów, bądźcie czułe i delikatne. Troszczcie się o Waszą miłość, wzmacniajcie ją nie tylko wtedy gdy się wszystko układa, ale również wtedy gdy coś się nie udaje. Bo tylko miłość oparta na próbie zrozumienia, przebaczeniu, wspólnym pokonywaniu trudności i pracy nad sobą, nabiera swojej siły, której nic i nikt nie jest w stanie pokonać.

(Tekst powstał w oparciu o źródła:

<https://www.swietyjosef.kalisz.pl/?dzial=BibliotekaSwJozefa&id=26>

<https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/opiekun201918-jozef.html>

<http://www.honorat.pl/byc-jak-sw-jozef-19-marca/>)

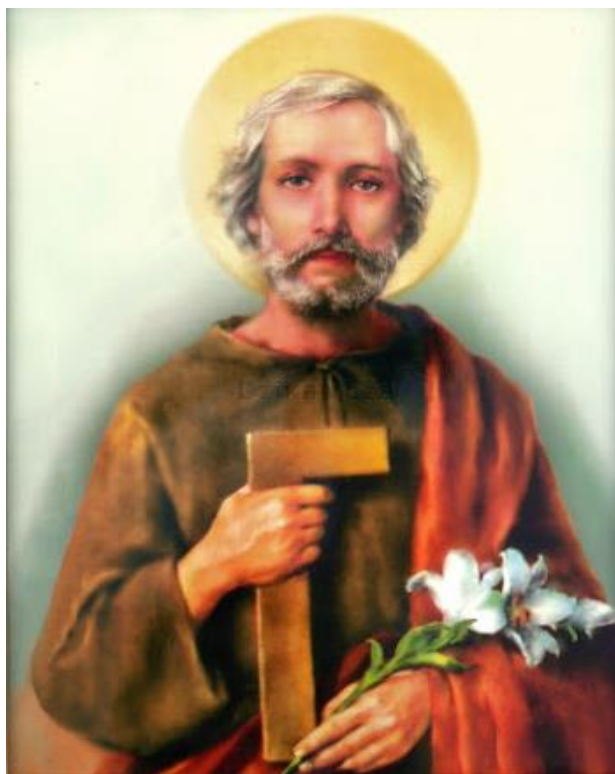
Na zakończenie zachęcamy do wysłuchania świadectwa małżeństwa: Katarzyny i Bogdana – rodziców Staszka, Antka, Poli i Marysi.

(plik *świadectwo nr 3* dołączony do dokumentu)

Zadanie dla dzieci:

Świętego Józefa możemy zobaczyć na wielu obrazach i witrażach. Każdy z nich jest inny i na każdym Józef wygląda trochę inaczej. Jednak jest coś co te wszystkie wizerunki łączy. Są to **atrybuty**, z którymi jest przedstawiany.





Co to jest atrybut? To przedmiot – symbol, po którym rozpoznajemy świętych, czyli taki „znak rozpoznawczy”. Św. Józefa najczęściej widzimy z białą lilią i narzędziami stolarskimi. Dlaczego narzędzia? To proste – Józef był stolarzem, ale skąd ten kwiat?



To biała lilia, która symbolizuje czystość, sprawiedliwość i miłość. Św. Józef był dobrym człowiekiem, kochał Maryję i Jezusa, ale przede wszystkim miał czyste serce, które kochało ze wszystkich sił Pana Boga. I tego właśnie możecie się od niego uczyć kochane dzieci, starać się dbać o swoje serca i być dobrym dla innych.

Zapraszamy Was do zrobienia takiej lilii z papieru. Niech symbolizuje ona Wasze czyste serca. Poniżej mała podpowiedź. Pamiętajcie tylko, że lilia koniecznie musi być biała☺



A teraz kochane dzieci druga część zadania☺

Św. Józef opiekował się Jezusem i Maryją, troszczył się, aby niczego nigdy im nie zabrakło. Podobnie jest w Waszych Rodzinach. Dzisiaj jest dobra okazja do wyrażenia wdzięczności Waszym Tatusiom. Podziękujcie im z całego serca za to, że są, że Was kochają, opiekują się i troszczą o Was, aby niczego Wam nie zabrakło.

Na zakończenie tego dnia zgromadźcie się przy Waszych ołtarzykach i pomódlcie się wspólnie modlitwą „Ojcze nasz ...” za wszystkich Tatusiów.

A piosenką „*Liczę na Ciebie Ojciec...*” podziękujcie za to, że nad nami wszystkimi zawsze czuwa nasz kochany Ojciec w Niebie:

Link: <https://www.youtube.com/watch?v=xacYI0y93Jg>